

Ks. dr hab. Adam Kubiś
Katedra Egzegezy Ewangelii i Pism Apostolskich
w Instytucie Nauk Teologicznych KUL

Recenzja rozprawy doktorskiej

ks. mgr. lic. Michała Karnawalskiego, S.J., pt. „Heaven for Elijah! A Study of Structure, Style, and Symbolism in 2 Kgs 2:1-18” napisanej w Instytucie Nauk Teologicznych Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Waldemara Chrostowskiego, Warszawa 2020, ss. 454.

1. Problematyka i struktura rozprawy

Rozprawa doktorska ks. mgr. lic. Michała Karnawalskiego, S.J., składa się z tekstu liczącego 454 stronicę, w tym 26 stronicowej bibliografii i 9 stron wykazów rozmaitych skrótów. Korpus rozprawy (412 stron) składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów oraz zakończenia. Ponadto rozprawa zawiera stronę tytułową, dedykację oraz spis treści.

We wstępie rozprawy (s. 17-44) Autor uzasadnił wybór tematu, jasno wskazał cel rozprawy, scharakteryzował aktualny stan badań. Ponadto przedstawił podjęty do rozwiązania problem naukowy oraz wyjaśnił kluczowe dla rozprawy pojęcia stylu, struktury i symbolizmu. Autor przedstawił także zastosowane metody i strukturę pracy. Głównym problemem badawczym, zarysowanym we wstępie, jest odkrycie zależności między formą literacką badanego tekstu (2 Krl 2,1-18) a istniejącą dychotomią w jego interpretacji: (1) wniebowzięcie Eliasza i/lub (2) inwestytura prorocka Elizeusza. Autor stawia sobie zatem za cel wskazanie jednej z powyższych dwóch interpretacji jako dominującej. Chce to jednak zrobić na podstawie analizy samego tekstu perykopy przy użyciu metod narracyjnych i odwołujących się do symbolizmu.

Po koniecznych procedurach wstępu Autor recenzowanej rozprawy przystąpił do rozwiązywania podjętego problemu. Uczynił to w sześciu rozdziałach. W rozdziale pierwszym (s. 45-81), Autor przedstawił swoje tłumaczenie MT 2 Krl 2,1-18, dyskusję nad tłumaczeniem problematycznych zwrotów בְּסֻעָרָה הַשָּׁמַיִם (2,1.11) – *in the whirlwind to the sky*, „w trąbie powietrznej do nieba” oraz חַיֵּי־יְהוָה וְחַיֵּי־נַפְשְׁךָ (2,2.4.6) – *Living YHWH with the life of your*

breath, I will not leave you, „żyjący YHWH z życiem twojego oddechu...” oraz dwóch innych niejasnych wyrażeń (w 2,14 i 2,16).

W drugim rozdziale (s. 82-140), Autor przedstawia na początku różne teorie na temat źródeł i redakcji Ksiąg Królewskich i badanego tekstu (wspominając także o propozycjach dwóch polskich egzegetów: Jana Łacha i Tomasza Hergesela); następnie koncentruje się jedynie na badanej perykopie, prezentując różne teorie redakcyjne; w kolejnym kroku prezentuje chiastyczne i niechiastyczne struktury tekstu. Na końcu zaś aplikując kryteria narracyjne, Autor wyróżnił podział badanego tekstu na trzy sceny (ww.1-6; 7-14; 15-18). Ten podział stał się podstawą do analiz w tekście w kolejnych trzech rozdziałach egzegetycznych.

Rozdziały od trzeciego do piątego (s. 141-341) zawierają wyjaśnienie badanego tekstu (egzegezę). W każdym rozdziale zastosowano tę samą sekwencję analiz: w pierwszej analiza czasowników (z podziałem na czasowniki używane przez narratora i czasowniki używane przez bohaterów tekstu), następnie analiza użytych technik narracyjnych (III – *prolepsis*, powtórzenia; IV – jednoczesność, punkty widzenia; V – *analepsis*), na końcu zaś zastosowanie *reader-respons criticism* w oparciu o pięć etapów rozwoju fabuły wyróżnionych przez Tzvetana Todorova i Jean-Louis Ska (na s. 183 wkraść się błąd w oznaczeniu piątego etapu podziału Ska jako punktu „c”).

Rozdział szósty (s. 342-406) przedstawia analizę symboliczną tekstu, a właściwie jego wybranych elementów zebranych w trzech kategoriach: (1) *itinerary symbolism* (Betel, Jerycho, the Jordan river, sky), (2) *heritage symbolism* (synowie, dwóch, duch, płaszcz), (3) *etiological symbolism* (Gilgal, trąba powietrzna, rydwan). Na końcu Autor dokonuje także porównania między symbolizmem tekstu obecnym w TM i LXX.

W zakończeniu (s. 407-428) Autor w usystematyzowany sposób zbiera swoje wnioski. Najpierw omawia styl i strukturę narracyjną badanej perykopy, a następnie jej symbolizm w kontekście dwóch poziomów tekstu: narracyjnego i historyczno-krytycznego.

2. Wartość merytoryczna pracy

Rozprawa doktorska ks. mgr. Michała Karnawalskiego, S.J., jest studium interesującym i prezentującym wysoki poziom merytoryczny. W ramach introdukcji (s. 17-18 oraz 29) Autor kreśli problem badawczy rodzący się z rozdzwiewku między spontaniczną lekturą tekstu, w świetle której tematem badanego tekstu jest wniebowzięcie Eliasza, a tezą Hermana Gunkela (*Geschichten von Elisa*, Berlin: Curtius 1925), podjętą przez wielu współczesnych biblistów, w świetle której tematem tekstu jest sukcesja po Eliaszu, a zatem prorocka inwestytura

Elizeusza. Problem badawczy może być także ujęty w formie pytania: Jak to możliwe, że historia o inwestyturze prorockiej Elizeusza została zapamiętana jako historia o wniebowzięciu Eliasza? Autor stawia sobie zatem za cel odnalezienie odpowiedzi na pytanie w jaki sposób jeden tekst może generować dwie tak rozbieżne lektury. Odpowiedź może być udzielona przez odwołanie do dwóch rodzajów analizy tekstu: intertekstualnej i intratekstualnej. Na poziomie intertekstualnym, motyw wniebowzięcia Eliasza (obecny w 2 Krl 2,1-18) jest tak unikalny dla całej Biblii Hebrajskiej (Henoch tylko zniknął w Rdz 5,24; Ps 139,8 jest jedynie spekulacją o wniebowzięciu; Dn 12,3 używa jedynie metafory), iż – jak twierdzi nasz Autor – musiał być zapamiętany i powtarzany (s. 29). Nawet jeśli motyw wniebowzięcia nie był najważniejszym tematem tego tekstu, to jego unikalność wysuwała go na czołowe miejsce, faworyzując go jako podstawową lekturę. Autor rozprawy odpowiada zatem na swój problem badawczy – z punktu widzenia intertekstualności – już we wstępie.

Na poziomie intratekstualnym, lektury tekstu samej perykopy, sprawa jest mniej oczywista. Także jednak i tutaj na pierwszy plan wysuwa się temat wniebowzięcia Eliasza, a nie kwestia inwestytury prorockiej Elizeusza. Autor zapowiada zatem analizę stylu, struktury i symbolizmu tekstu perykopy, dzięki której zamierza odkryć jaką interpretację tekstu (jaki temat) faworyzuje sam tekst.

Autor, używając narzędzi metody narracyjnej (analiza czasowników, analiza technik narracyjnych), stwierdza, że w perykopie, mającej trzy sceny, głównym jej bohaterem w scenie pierwszej jest Eliasza, natomiast w drugiej i trzeciej – Elizeusz. Jednym z istotnych wniosków dysertacji jest stwierdzenie, iż celem perykopy jest nie tylko ukazanie Elizeusza jako spadkobiercy Eliasza, ale nawet podkreślenie większej mocy sukcesora w stosunku do swego poprzednika (s. 418). Analiza symbolizmu obecnego w perykopie wykazała, że motyw wniebowzięcia Eliasza zakorzeniony jest w tradycji ustnej. Właśnie oralność tradycji o Eliaszu odpowiedzialna jest za to, że czytelnik koncentruje się na Eliaszu, a nie na prorockiej inwestyturze Elizeusza. Postawiony zatem we wstępie problem badawczy znalazł swoje rozwiązanie, omówione syntetycznie w ostatniej części pracy.

Napisanie tak objętościowo dużego dzieła wymagało najpierw gruntownego studium różnych metod pracy współczesnego egzegety. Mamy tutaj bowiem do czynienia z połączeniem przynajmniej trzech metod i podejść do tekstu: metody historyczno-krytycznej, metody narracyjnej (z elementami *reader-response criticism*) i analizy symbolicznej. Imponujący jest poziom analiz związanych z narratologią (analizą czasowników i użytych technik narracyjnych: *prolepsis*, *analepsis*, powtórzenia, jednoczesność, punkty widzenia), analizą *reader-response criticism* i analizą symboliczną. Autor odwołuje się ważnych

najnowszych opracowań dotyczących zagadnień metodologicznych oraz niekwestionowanych autorytetów, poczynając od Arystotelesa, a kończąc na Jean-Louis Ska, Meir Sternberg, czy Umberto Eco. Z punktu widzenia merytorycznego, Autor zna i porusza się w nurcie aktualnej debaty współczesnych egzegetów rangi światowej.

Autor porusza się z łatwością w świecie związanym z językiem hebrajskim (morfologia i składnia języka, krytyka tekstu, analiza porównawcza starożytnych wersji tekstu biblijnego, np. LXX). Widać tutaj, zarówno na poziomie przygotowania lingwistycznego, jak i metodologicznego, doskonałe przygotowanie Autora. Zawdzięcza to, jak czytamy w podziękowaniach obecnych we wstępie, nie tylko trosce promotora i szkoły biblijnej na UKSW, ale także gruntownym studiom w Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie, pod kierunkiem Petera Dubovského, Jean-Louis Ska, Augustinusa Gianto. Należy zauważyć z uznaniem, że w zakresie analizy symbolicznej Autor wprowadza interesujące podziały metodologiczne na mocny i słaby symbol, mocną i słabą alegorię. Autor wprowadził także pojęcie proto-symbolu.

Autor przeprowadził gruntowną kwerendę, konsultując najnowszą literaturę przedmiotu w językach kongresowych i języku polskim. Odwołał się do najważniejszych komentatorów badanego tekstu, jak i do najważniejszych teoretyków piszących o zastosowanych w pracy metodach analizy tekstu biblijnego. Poziom wykorzystania współczesnej literatury, nadto znajomość współczesnej światowej debaty w zakresie metodologii badań biblijnych, zasługują na najwyższą pochwałę.

W tak ogromnej pracy, autor nie ustrzegł się jednak kilku drobnych błędów merytorycznych. Warto je odnotować, aby móc je skorygować. Odniosę się tylko do wstępu. Na s. 23 Autor stwierdza, że motyw podróży niebiańskich jest obecny w „late Greek writings”, przez co rozumie „Republikę” Platona (z ok. 375 r. przed Chr.) oraz dwa dzieła Homera, „Odyseę” (ok. VIII lub VII w. przed Chr.) i „Iliadę” (powstała z pewnością przed 630 r. przed Chr.). W istocie, przez „late Greek writings” rozumiemy teksty powstałe w późnej starożytności i wczesnym okresie bizantyjskim, a zatem od drugiego do siódmego wieku po Chr.

W prezentowanych we wstępie tłumaczeniach angielskich tekstu biblijnego hebrajskiego, Autor nie wskazuje z jakiego tłumaczenia korzysta. Jeśli jest to tłumaczenie własne, to nie jest ono dosłowne. Dla przykładu, na s. 23 Autor wskazuje w tekście proroka Malachiasza na grę słów hebrajskich „ojcowie-synowie”, przytacza nawet te dwa terminy w języku hebrajskim, jednak w tłumaczeniu stosuje „rodzice” (*parents*) i „dzieci” (*children*). Korekty w tym miejscu

wymaga język angielski, tak by zachować liczbę mnogą: „the fathers-sons word-play” w miejsce „the father-sons word play”.

W przypadku kiedy Autor cytuje Księgę Syracha (s. 25), wspominając we wprowadzeniu do cytatu o istnieniu tekstu greckiego oraz tekstu z Qumran (2QBen Sira/2Q18), czytelnik oczekuje informacji jaki tekst Autor cytuje (grecki czy też hebrajski) oraz w jakim tłumaczeniu (autorskim czy zapożyczonym). W przypadku cytowanego fragmentu (Syr 48,12), tekst hebrajski z Qumran do tej perykopy nie istnieje (2Q18 zawiera fragmenty Syr 6). Istnieje natomiast rękopis hebrajski z genizy kairskiej (ms B), z XII w. Tekst cytowany przez Autora nie idzie jednak ani za tekstem hebrajskim z genizy kairskiej, ani też za LXX, ani nawet za tekstem syryjskim – o którym Autor nie wspomina. W moim przekonaniu, Autor cytuje tutaj rekonstrukcję tekstu hebrajskiego, biorąc pod uwagę tekst syryjski, mówiąc o podwójnej ilości znaków dokonanych przez Elizeusza. Rekonstrukcji takiej dokonał V. Morla, *Los manuscritos hebreos de Ben Sira* (Estella: Editorial Verbo Divino 2012), s. 325. Autor nie podaje jednak żadnego przypisu, gdzie wskazałby źródło swego tekstu. Na poziomie zaawansowania badań, jakim jest doktorat, taki brak precyzji musi być skorygowany. Autor zna język francuski, jak wynika z pozycji cytowanych w bibliografii, warto zatem odnieść się w tym miejscu do studium dotyczącego rekonstrukcji tego tekstu, którego autorem jest Émile Puech: „Élie et Élisée dans l'Éloge des pères: Sira 48,1-14 dans le manuscrit B et les parallèles”, *RQ* 29/2 (2017) 205-218.

3. Ocena formalna rozprawy

Na szczególne podkreślenie zasługuje wzorcowa operacjonalizacja podjętej tematyki rozprawy. Podział zarówno całej rozprawy, jak również rozdziałów jest przejrzysty i logiczny. Struktura trzech rozdziałów egzegetycznych dokonana jest według jednej zasady porządkującej. Autor prowadzi czytelnika przez całą pracę włączając w tekst wiele odnośników do swoich analiz.

Odnośnie struktury pracy narzuca się jedynie cztery formalne uwagi krytyczne: (1) Zagadnienia wstępne („Introduction”) podzielone są w korpusie pracy na sześć paragrafów, te z kolei w kilku przypadkach na podparagrafy. Podział ten powinien zostać odzwierciedlony w spisie treści, czego niestety brakuje. (2) Sama struktura wstępu oraz ilość (27 stron) i ważność poruszanych zagadnień (m.in. omówienie motywu podróży do nieba w literaturze starożytnego Bliskiego Wschodu z licznymi cytatami – jako przykład rozwiązania problemu badawczego na drodze intertekstualności) sugeruje, aby stanowił on osobny rozdział wstępny: „Introductory

Issues” czy „Introductory Matters”. W tym przypadku, „Acknowledgments” (podziękowania) powinny się znaleźć nie na końcu wstępu, ale jako osobna część pracy po spisie treści, a przed wykazem skrótów. (3) Trzy rozdziały egzegetyczne oraz szósty rozdział o symbolizmie posiadają swoje – nieraz rozbudowane – podsumowania („Conclusions” – s. 208-214; s. 288-292; s. 338-341; s. 405-406). Nie zostało to jednak odzwierciedlone w strukturze rozdziałów (brak numeracji), ani też w spisie treści. (4) Ważność zakończenia sugeruje potraktowanie go jako osobnego rozdziału podsumowującego. Oczekiwać można także w zakończeniu bardziej rozbudowanego zebrania wniosków z poprzednich analiz oraz bardziej zdecydowanego czy też klarownego odniesienia się do problemu badawczego postawionego we wstępie.

Rozprawę doktorską ks. mgr. lic. Michała Karnawalskiego, S.J., charakteryzuje dobra konstrukcja wstępu, zawierającego wszystkie elementy formalne pracy naukowej, co świadczy, że Autor w wysokim stopniu opanował sztukę pisarstwa naukowego. Na pochwałę zasługuje jasne zdefiniowanie problemu badawczego pracy w postaci pytania (*question*) (s. 28-29) i zwięzły opis udzielanych dotychczas odpowiedzi (*the status of this question*) (s. 30-32). Równie zwięzły jest opis metody naukowej tej rozprawy. Przy omawianiu *status quaestionis* (w zapisie tego słowa w tytule paragrafu jest błąd – s. 30, także w przypisie na s. 29), Autor wspomina o poglądzie Jacka Lundboma, a następnie Raymonda Hobbsa, jednak nie podaje w przypisach w jakich to publikacjach ci egzegeci te poglądy wyrazili (s. 31). W omówieniu we wstępie symbolizmu czytelnik ma jednak pewien niedosyt, gdyż autor odwołuje się jedynie do jednej definicji, Johanna Wolfganga von Goethego z początku XIX w., a wiemy z rozdziału szóstego, iż przywołuje tam ważne współczesne autorytety w tym temacie.

Ważną cechą decydującą o powodzeniu pracy naukowej jest umiejętność syntezy, pozwalająca czytelnikowi na uchwycenie istotnych wniosków wyprowadzonych z długich i zróżnicowanych pod względem ważności analiz. Również sztukę syntezy Doktorant opanował w znaczącym stopniu, czego potwierdzeniem jest kształt ostatniej części kończącej rozprawę oraz podsumowania po każdym rozdziale.

W każdej rozprawie naukowej szczególne znaczenie przypisuje się źródłowości. Ks. mgr. lic. Michała Karnawalskiego, S.J., zebrał imponującą literaturę przedmiotu i pomocniczą. Autor wykazał się znajomością języków starożytnych i współczesnych, korzystając z literatury w kilku językach współczesnych. Dokonywał też własnego przekładu z języka hebrajskiego fragmentu apokalipsy Eliasza (s. 28). Spis bibliografii załącznikowej, w aspekcie swej formy, pozostawia jednak wiele do życzenia, głównie za sprawą chronicznego błędu jakim jest brak podawania miejsca wydania pozycji książkowych, czego doświadczamy już w pierwszym przypisie pracy (s. 17). Błędy w przypisach są identycznie powtórzone w bibliografii i

odwrotnie. Domyślałam się na tej podstawie, że Autor używał programu komputerowego do automatycznego edytowania bibliografii i przypisów. Używanie tegoż programu ułatwi jednak korektę: usuwając błąd w programie zostanie on automatycznie skorygowany jednocześnie w przypisach i bibliografii. System zapisu bibliograficznego zasługuje na pochwałę z racji swej kompletności: Doktorant podaje bowiem także nazwę wydawnictwa oraz nazwy serii wydawniczych. W zapisie tym są jednak potknięcia, polegające na niekonsekwencji¹. Osobiście nie jestem przekonany jednak do systemu cytowania, w którym w przypisach nie podaje się stron artykułów czy rozdziałów w monografiach, gdy są przywoływane w całości. Mimo wszystko numery stron pozwalają wywnioskować czy czytelnik ma do czynienia z dłuższym studium czy krótkim przyczynkiem.

Rozprawa doktorska ks. mgr. lic. Michała Karnawalskiego, S.J., została napisana poprawnym, jasnym, komunikatywnym językiem. Szczególnie należy podkreślić, że Autor opanował sztukę parafrazy i uniknął nadużywania cytatów. Autor wykazał się także świetnym opanowaniem angielskiej terminologii naukowej, związanej z egzegezą biblijną. Zdarzają się

¹ (1) Miejsce wydania i wydawnictwo zapisane błędnie kursywą (s. 18, p. 2), gdyż normą stylu jest zapis antykwą. (2) Nazwa wydawnictwa raz w nawiasie, innym razem poza nawiasem (s. 17, p. 1 i s. 18, p. 2). (3) Książki wydane w ramach serii, z zasady posiadają numer tomu, jednak zdarza się, że nie posiadają (np. Ska, *Le passage*, s. 450; Strabo, s. 451). (4) Książki wydane w ramach serii są zgodnie z przyjętym stylem cytowania oznaczane jako przynależne do serii, czasem jednak Autor pomija informację o przynależności jakiejś publikacji do serii (np. Ska, *Our Fathers*, s. 450). (5) Z reguły w bibliografii Autor podaje nazwy czasopism w pełnym zapisie, jednak niekiedy podaje je używając skrótu (np. *VT* – Smend, s. 450, *Vetus Testamentum*, Schmitt, s. 449; Ziegler, s. 454; *JNSL* – Naude, s. 446; *JSOT* – Otto, s. 447, *Journal for the Study of the Old Testament*, Milne, s. 446). (6) Są przypadki zapomnienia o podaniu miejsca wydania i nazwy wydawnictwa jednocześnie (np. Strabo, s. 451). (7) Przy zapisie nazw miejscowości wydania publikacji znajdujących się w Anglii, raz Autor używa pełnej nazwy „England” (np. Provan, s. 448), innym razem skrótu „Eng.” (s. 436); (8) Raz po nazwie czasopisma jest przecinek (Rosel, s. 448), innym razem go nie ma – co jest zasadą stylu. (9) Nazwa tomu w serii nie powinna się znajdować po nazwie wydawnictwa (Ricoeur, *Memory*, s. 448). (10) Raz stosowany jest skrót „Pub.” (Muraoka, s. 446), innym razem cała nazwa „Publisher” (s. 437). (11) Brak numeru tomu czasopisma – podany jest tylko rok wydania (Moshavi, s. 446); (12) Brak nazwy czasopisma (Milne, „Vladimir Propp”, s. 446). (13) Redaktor tomu (pracy zbiorowej) potraktowany jest mylnie jako autor książki (Parchem, s. 447). (14) W przypadku dzieł starożytnych raz podawany jest jedynie autor i tytuł (np. Plato, s. 447; Plutarchus, s. 447); innym razem zaś podawane są także dane bibliograficzne, choć też nie zawsze pełne (np. Herodotus, s. 441). (15) Autor winien także być konsekwentny w stosowaniu formy imion starożytnych autorów, albo jest to forma angielska (Plato, s. 447), albo łacińska (Plutarchus, s. 447; ang. Plutarch). (16) Numer tomu w serii podawany jest w różnych miejscach zapisu bibliograficznego: po nazwie serii i średniku (Glassner, s. 438); po nazwie serii i kropce (Genette, *Palimpsestes*, 438); ze skrótem „Vol.” (Gordon, s. 438) i bez tego skrótu (Glassner, s. 438). (17) Brak kropki po inicjale imienia (Astour, s. 430). (18) Raz autorzy podawani się z pełnymi imionami (i to wydaje się być zasadą), innym zaś razem tylko inicjałami (np. Barwik, s. 431; Budge, s. 432; Davidson, s. 434). (19) LOEB zapisywane jest kapitalikami (Aristotle, s. 430), choć normą jest zapis bez kapitalików. (20) Występuje czasopismo JSTOR – choć takie nie istnieje i nie ma go też w wykazie skrótów. (21) Nieprawidłowe nazwy wydawnictw (np. Święty Paweł; winno być: Edycja Świętego Pawła, s. 444). (22) Brak nazwy czasopisma, numeru czasopisma i stron artykułu (np. Lemański, s. 444). (23) Brak spacji po miejscowości wydania (Eco, s. 436; Łach, s. 444). (24) Raz występuje zapis polskich nazwisk z polskimi znakami diakrytycznymi (Lemański, s. 444), innym razem bez tych znaków (s. 444); (25) Nazwa czasopisma niepoprawnie zapisana kapitalikami i kursywą (np. *STUDIA BOBOLANUM*, s. 382, 438).

tylko nieliczne błędy interpunkcyjne², stylistyczne³, czy ortograficzne⁴. Autor, zapewne przez roztargnienie, jest niekonsekwentny w używaniu oznaczeń naszej ery. Na s. 33, używa skrótu „CE” (bez kropek), mówiąc o datowaniu Kodeksu Leningradzkiego, ale już trzy linijki niżej używa skrótu „AD” (z kropkami), wskazując na datowanie Kodeksu Kairskiego i Kodeksu z Aleppo. Autor także raz cytuje jakiś autorów podając ich imiona (s. 36: Roman Ingarden), gdy na kolejnej stronie podając już tylko nazwisko (s. 37: Abrams).

Pewnym niedopatrzeniem był wybór czcionki, która nie posiada polskich znaków diakrytycznych. W tekście głównym (np. s. 94, 98, 99, 423), ale głównie w bibliografii i przypisach, gdzie występują publikacje w języku polskim, powoduje to graficzny chaos, gdyż polskie znaki diakrytyczne zapisane są inną czcionką, niezgodną z czcionką głównego tekstu.

Tekst został umiejętnie podzielony na akapity, co bardzo ułatwia jego lekturę. W korpusie tekstu, przed wcięciami akapitowymi, ale także przed niektórymi przypisami (zob. s. 50), znajdują się w nawiasach kwadratowych hasła tematyczne, będące niejako tematami podparagrafów (tutaj akapitów lub przypisów). System tych odnośników zapewne ułatwiał pisanie pracy i ułatwia lekturę recenzentowi jednak na etapie edycji tekstu przeznaczonego dla zewnętrznych czytelników – myśląc o publikacji pracy – powinien być usunięty.

Uważam, że rozprawa doktorska ks. mgr. lic. Michała Karnawalskiego, S.J., ze względu na jej walory merytoryczne – po odpowiedniej korekcie formalnej (głównie bibliografia i przypisy) i językowej – zasługuje na opublikowanie, do czego Doktoranta szczerze zachęcam. Fakt uwzględnienia wielu pozycji w języku polskim sprawi, że publikacja ta stanie się także promocją polskiej myśli egzegetycznej na świecie.

² s. 17 (7 linia od góry): usunąć należy kropkę i dwukropkę przed cytatem hebrajskim; s. 23, w zdaniu „Let us move” brakuje przecinków; s. 24, brak kropki po cytacie z 1 Mch 2,58; s. 26, brak kropki po cytacie z Ant. 9,28.

³ (1) W tytułach publikacji anglojęzycznych, w tym także w nazwach serii, brakuje niekiedy kapitalizacji wyrazów (np. Meyers, s. 446; Noth, s. 447; Radner, s. 448). (2) Informacja „cf. *Dinkard*,...” winna się znaleźć w przypisie (s. 23). (3) Tytuł dzieła Platona „*Republic*” winien być wyróżniony kursywą lub cudzysłowami. (4) Polski system z dolnym cudzysłowem (zob. s. 410) winien być zamieniony na system angielski z górnym cudzysłowem. (5) Terminy techniczne związane z narratologią, np. *analepsis* i *prolepsis*, Autor zapisuje niejednolicie: za pomocą kursywy (np. s. 426) lub bez niej (np. s. 419).

⁴ Na stronie 20, w miejsce „in different” winno być „is different”. Na tej samej stronie winno być „Mesopotamian”. S. 23 – „bible” małą literą. S. 25 – „give the larges the interpretation” winno być „the largest interpretation”; s. 28, przyp. 22, „out” powinno być „our”; s. 34, „than” jest dwuznaczne: albo „rather... than” albo „then”; s. 411, „diversify” winno być „diversifies”; s. 417, „as temporally” winno być „as temporal” lub bez „as”.

4. Problemy do dyskusji na obronie doktorskiej

Interesująca i ważna problematyka rozprawy ks. mgr. Michała Karnawalskiego prowokuje do kontynuacji dyskusji. Proszę doktoranta o ustosunkowanie się do dwóch kwestii:

- (1) W jakim stopniu opis wniebowzięcia Eliasza stał się źródłem – także pod względem formalnym (użycia słów i elementów kompozycji tekstu) – dla obecnych w judaizmie Drugiej Świątyni tradycji pisanych o wniebowzięciu Mojżesza i Izajasza?
- (2) W pracy wprowadzone są pojęcia słabej i mocnej alegorii, słabego i mocnego symbolu oraz proto-symbolu. Tym ostatnim jest Gulgul, jedyny element narracji, który zasłużył na to miano. Proszę wyjaśnić jakie są różnice między tymi pięcioma kategoriami i co sprawia, że Gulgul jest proto-symboliem, a Betel i Jerycho jedynie słabymi alegoriami.

5. Wniosek końcowy

Rozprawa doktorska ks. mgr. lic. Michała Karnawalskiego, S.J. stanowi poważne osiągnięcie naukowe w zakresie podjętej problematyki naukowo-badawczej. Autor wykazał się wysokim stopniem umiejętności pracy naukowej w zakresie stawiania problemów, krytycznej analizy źródeł w celu rozwiązania podjętego problemu, wyciągania uprawnionych wniosków z przedstawionych uprzednio przesłanek, a także zdolnością syntezy i jasnością wywodu naukowego. Recenzowana rozprawa spełnia wszystkie normy stawiane w odpowiednich przepisach państwowych i kościelnych pracom doktorskim, dlatego stawiam wniosek o dopuszczenie ks. mgr. Michała Karnawalskiego, S.J., do dalszych etapów przewodu doktorskiego. W mojej ocenie praca ta zasługuje także na wyróżnienie.

Lublin, dnia 30 listopada 2020 r.

